

IX kadencja



# KANCELARIA SEJMU

## Biuro Komisji Sejmowych

### PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja  
Polityki  
Społecznej  
i Rodziny**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW  
RODZINY  
(NR 7)  
z dnia 12 kwietnia 2023 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

### – podkomisji stałej do spraw rodziny (nr 7)

12 kwietnia 2023 r.

Podkomisja stała do spraw rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Ewy Kozaneckiej (PiS)**, przewodniczącej podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

#### – zapoznanie się z informacją na temat wpływu programów „Rodzina 500 plus” i „Rodzinny Kapitał Opiekuńczy” na sytuację rodzin w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Szwed** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikiem, **Anna Gałązka** zastępca dyrektora Zespołu Spraw Społecznych w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, **Nadia Kurtieva** starszy specjalista ds. zatrudnienia w Departamencie Pracy Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięł pracownik Kancelarii Sejmu: **Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

#### **Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):**

Szanowni państwo, witam wszystkich bardzo serdecznie na posiedzeniu podkomisji stałej do spraw rodziny.

Chciałabym powitać wszystkich państwa i gości. Witam serdecznie pana Stanisława Szweda, sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. Witam bardzo serdecznie panią Dorotę Gierę, zastępcę dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej. Witam zaproszonych gości. Jest tu reprezentacja z OPZZ, tak? Pani Renata Górna dyrektor Wydziału Polityki Społecznej... Czy nie ma pani Renaty? Nie ma. Witam serdecznie panią Annę Gałązkę, zastępcę dyrektora spraw społecznych. Czy jest ktoś z Lewiatana? Pani Nadia Kurtieva, starsza specjalistka ds. zatrudnienia. Witam serdecznie. Witam państwa z obsługi.

Porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony. Czy są uwagi do porządku? Przypomnę tylko, że w porządku dziennym mamy zapoznanie się z informacją na temat wpływu programów „Rodzina 500 plus” i „Rodzinny Kapitał Opiekuńczy” na sytuację rodzin w Polsce. Czy są uwagi do porządku? Nie widzę, dziękuję.

Panie ministrze, proszę o zreferowanie tych tematów.

#### **Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, temat dotyczący polityki rodzinnej naszego rządu jest bardzo szeroki. Program „Rodzina 500 plus” to program najważniejszy, który realizujemy od 1 kwietnia 2016 r. Mogę śmiało powiedzieć, że nigdy w historii naszego kraju nie było takiego programu wsparcia dla naszych rodzin. Mogę tylko wyrazić radość, że ten program jest, że jest i będzie kontynuowany. To jest program potrzebny, jeśli chodzi o wsparcie naszych rodzin.

Mogę powiedzieć trochę o historii programu, jako że byłem jedną z tych osób, które wdrażały go w życie. Było bardzo mało czasu na wdrożenie programu, bo wybory rozstrzygnęły się na jesieni 2015 r., a od 1 kwietnia już go wdrażaliśmy. Z jednej strony mieliśmy to przygotowane, bo program „Rodzina 500 plus” opierał się na programie wyborczym Prawa i Sprawiedliwości. Mieliśmy założenia programu. Głównym problemem, który stanął przed nami, to była kwestia, jak program ma być realizowany. Stąd

pierwsza decyzja, że będziemy go realizować wspólnie z samorządami. Druga decyzja, jaki będzie kanał dystrybucji – składania wniosków, przekazywania środków... To był najtrudniejszy moment tego programu. Udało nam się pozyskać do tego cały system bankowy, który włączył się do realizacji programu, system, który był już w naszym ministerstwie, system informatyczny Emp@tia, jak i system, który funkcjonuje w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, czyli PUE. Program był realizowany przez te trzy systemy. Objął wtedy jeszcze nie wszystkie dzieci do 18. roku życia. Pierwsza wersja programu to świadczenie na pierwsze dziecko. Obowiązywało kryterium dochodowe. Pełna pula programu weszła w życie od 2019 r. Już wszystkie dzieci – ponad 7 mln dzieci – były uprawnione do programu, z tego programu korzystały i korzystają. Od 2019 r. program jest realizowany bez żadnych kryteriów dochodowych.

Przy kryterium dochodowym roczne koszty tego programu były na poziomie ok. 20 mld zł, teraz jest to koszt ok. 40 mld zł rocznie. Do tej pory w ramach programu skierowaliśmy do naszych rodzin ponad 220 mld zł.

Jeżeli popatrzylibyśmy na rozkład – to również może być interesujące, jeśli chodzi o poszczególne województwa – jeśli chodzi o wydatki i liczbę dzieci, to... Może po kolei: woj. dolnośląskie przeznaczono 15 mld zł na 518 tys. dzieci, woj. kujawsko-pomorskie – 11,8 mld zł na 362 tys. dzieci, woj. lubelskie – 12,1 mld zł na 356 tys. dzieci, woj. lubuskie – 5,5 mld zł na 181,3 tys. dzieci, woj. łódzkie – 13,4 mld zł na ponad 420 tys. dzieci, woj. małopolskie – 21 mld zł na 666 tys. dzieci, woj. mazowieckie, największa kwota – ponad 33 mld zł na 1 112 000 dzieci, woj. opolskie – 4,7 mld zł na 155 tys. dzieci, woj. podkarpackie – 12,5 mld zł na 385 tys. dzieci, woj. podlaskie – 6,7 mld zł na 203 tys. dzieci, woj. pomorskie – 14,6 mld zł na 475 tys. dzieci, woj. śląskie, drugie pod względem wielkości wykorzystanych środków – 23,7 mld na 772 tys. dzieci, woj. świętokrzyskie – 6,5 mld zł na 193 tys. dzieci, woj. warmińsko-mazurskie – 8,2 mld zł na 243 tys. dzieci, woj. wielkopolskie – 21,8 mld zł na prawie 700 tys. dzieci korzystających z programu i woj. zachodniopomorskie – 8,8 mld zł na 284 tys. dzieci.

Podsumowując dane na koniec stycznia – bo takimi danymi dysponujemy – 220 mld zł przeznaczono w ramach programu „Rodzina 500 plus” dla naszych rodzin na 7 017 000 dzieci. To jeśli chodzi o realizację programu. Co jeszcze warto podkreślić? W ostatnim czasie dokonaliśmy zmiany, jeśli chodzi o – tak jak powiedziałem na początku – dystrybucję. Całą dystrybucją zajmowały się samorządy. Od 2 lat zajmuje się nią – również w formie elektronicznej – Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Wnioski są składane w formie elektronicznej do ZUS-u i ZUS wypłaca te środki.

Jeśli chodzi jeszcze o taką krótką informację dotyczącą działań, które były podejmowane na początku programu... Była obawa, czy te środki będą przeznaczane na wsparcie rodziny. Była taka możliwość, że gminy mogły część środków wypłacać w formie rzeczowej. To był promil osób, które w taki sposób miały wypłacane środki. Czyli nie było zagrożenia, że program trafia niezgodnie ze swoim przeznaczeniem i nie wspiera rodzin.

To tyle w takim telegraficznym skrócie, jeśli chodzi o kwestię związaną z programem „Rodzina 500 plus”. Tak jak powiedziałem, program jest potrzebny. Jest bardzo dobrze oceniany przez naszych rodaków we wszystkich opiniach społecznych, tak że cieszymy się, że ten program w ten sposób funkcjonuje.

Jeśli chodzi o drugie świadczenie, które wprowadzaliśmy w życie, tzw. „Rodzinny Kapitał Opiekuńczy”, to jest to świadczenie wypłacane rodzicom na drugie i kolejne dziecko w rodzinie w okresie od 12. miesiąca życia do końca 35. miesiąca życia, czyli na dwulatki, trzylatki. Ta kwota to 500 zł, bądź – jeżeli rodzic decyduje się, żeby skorzystać to w pierwszym okresie – 1000 zł miesięcznie na dziecko. W sumie w ciągu 2 lat to jest 12 tys. zł wsparcia. Tu też już od samego początku wypłatą w formie elektronicznej – składaniem wniosku i wypłatą – zajmuje się Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Do końca stycznia skorzystało ponad 630 tys. dzieci na łączną kwotę 3,7 mld tys. zł. Mam rozpiszę, jeśli chodzi o dane z poszczególnych województw, ale może nie będę już tego państwu przedstawiał. Są to podobne wielkości zależne od liczby dzieci przypadających na poszczególne województwa.

Kolejna kwestia związana z Rodzinnym Kapitałem Opiekuńczym to kwestia dofinansowania do opieki żłobkowej w ramach programu „Maluch plus”, czyli opieki do lat 3.

Przyjeliśmy zasadę, że to dofinansowanie – możliwość dopłaty do żłobka – jest dla tych dzieci, które nie korzystają z RKO. Kwota, którą przeznaczaliśmy, to 400 zł miesięcznie na dziecko, z tym że nie więcej niż dopłata, jeżeli rodzic dopłaca w instytucji żłobkowej, bo to też żłobek, klub dziecięcy lub opiekunka. Wsparcie, które przyznaliśmy i też jest wypłacane przez ZUS do końca stycznia... Dofinansowaliśmy to na kwotę 366 mln zł. W ubiegłym roku skorzystało z tego 84 tys. dzieci.

Jeśli chodzi o obecny program „Maluch plus” na lata 2022–2029, to mamy budżet na poziomie 5,5 mld zł wspierany środkami z KPO i z FERS-u. Pierwszy nabór, który jest skierowany do samorządów, został już rozstrzygnięty wraz z.... To znaczy są złożone wnioski. On jeszcze nie jest rozstrzygnięty. Wraz z wnioskami, które są skierowane do nas z organizacji pozarządowych czy osób fizycznych, które prowadzą opiekę żłobkową... Zaplanowaliśmy, że w ramach tej puli powstanie 100 tys. nowych miejsc żłobkowych. W tej chwili było zapotrzebowanie... Mamy ponad 100 tys. zgłoszonych wniosków. Oczywiście teraz przy weryfikacji wniosków ta pula trochę się zmniejszy, ale nie ma żadnego zagrożenia, bo program jest realizowany na kolejne lata, tak że wszystkie te środki zostaną dobrze wykorzystane.

Co nas cieszy, to to, że zgłosiło się wiele samorządów, w których były tzw. białe plamy, czyli w ogóle nie było opieki żłobkowej, stąd też myślę, że to jest bardzo ważna inicjatywa, żeby w każdej... Chyba taki był też cel tego nowego programu „Maluch plus”, aby w każdej gminie było co najmniej jedno miejsce żłobkowe. To tyle, jeśli chodzi o ogólne dane. Oczywiście jeśli będą pytania, to odpowiemy. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):**

Dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Proszę bardzo, pani poseł Kotula.

**Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, może jeszcze z ciekawości zapytam tak dla siebie o woj. zachodniopomorskie w kwestii Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego, bo widzę, że pan minister ma ten wykres...

**Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:**

To może odpowiem od razu. Województwo zachodniopomorskie, jeśli chodzi o „Dobry start”, to wydatki 273 mln zł dla 191 tys. dzieci. Jeśli chodzi o dofinansowanie żłobków, to jest 17 mln zł na 3800 dzieci. Jeśli chodzi o RKO, to dla 8,3 tys. dzieci przyznano 142 mln zł. „Dobry start” to oczywiście wyprawka szkolna, o której...

**Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):**

Tak, już duże dziecko, ale jeszcze pamiętam, choć ja się na ten program nie załapałam.

Chcę zapytać o te plany związane z waloryzacją 500 plus. Czy rząd rzeczywiście to planuje? Wiemy, że spadła siła nabywcza tego programu. Realna wartość tego świadczenia zaczęła topnieć mniej więcej w 2021 r. wraz z przyspieszeniem inflacji. Chcę zapytać, czy rząd planuje... Pojawiają się różne wypowiedzi polityków Zjednoczonej Prawicy mówiące o tym, że w planie jest waloryzacja tego świadczenia, więc... To byłoby pierwsze pytanie.

Chciałabym też zapytać, jaki jest obecny wpływ tego programu na ubóstwo dzieci. Wiemy, że to działało w 2016–2017 r. Zresztą Lewica ma jednoznaczne stanowisko w tej sprawie i wie, że to poprawiło sytuację dzieci, sytuację wielu polskich rodzin, i to było realne wsparcie.

Trzecie pytanie. Wiemy, że program 500 plus wśród swoich założeń miał oczywiście plany dotyczące poprawy sytuacji demograficznej. One nie do końca się sprawdzają, ale tutaj jestem w stanie przyznać, że są też inne czynniki, które mają na to wpływ. Natomiast chciałabym zapytać o Rodziny Kapitał Opiekuńczy. Wiem, że rok działania programu to krótko, aby to ocenić. Ale czy jest szansa na to, żeby podać jakieś konkretne wyniki tego, w jaki sposób „Rodziny Kapitał Opiekuńczy” być może się do tego przyczynił? Czy są jakieś dane, statystyki, które można by już np. porównać? Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):**

Proszę, panie ministrze.

### **Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:**

Zacznę może od najłatwiejszego pytania dotyczącego ewentualnej waloryzacji programu „Rodzina 500 plus”. W tej chwili w naszym ministerstwie nie trwają prace nad zmianami. Trzeba brać pod uwagę wszystkie rozwiązania, które w tej chwili wspierają politykę rodzinną. Jeżeli popatrzylibyśmy na procent PKB w Polsce, to w 2015 r. to było gdzieś ok. 1,7%. W tej chwili jesteśmy na poziomie prawie 4% PKB, czyli jest jednak bardzo duży przyrost, jeśli chodzi o politykę rodzinną i wsparcie materialne naszych rodzin. To też się odczuwa. To jest jeden z najwyższych współczynników na politykę rodzinną w krajach Unii Europejskiej.

Od razu może podam dane GUS-u, które mamy z 2021 r., dotyczące ubóstwa. Nie mamy w tej chwili jeszcze danych za 2022 r. Zasięg ubóstwa skrajnego wśród dzieci w wieku od 0 do 17 lat wyniósł 4,8%, czyli obniżył się o 4,2% w porównaniu do 2015 r., czyli do początku roku obowiązywania programu „Rodzina 500 plus”. Jeśli chodzi o rodziny z dziećmi na utrzymaniu, to też mamy wynik niższy o 1% w stosunku do 2015 r. Największy spadek ubóstwa skrajnego odnotowaliśmy wśród rodzin z co najmniej trójką dzieci na utrzymaniu – to jest spadek o 6% w stosunku do 2015 r. W 2015 r. to było 12%, w 2021 r. to jest 6%. W przypadku samotnych rodziców z dziećmi na utrzymaniu zasięg ubóstwa skrajnego obniżył się o 5,6% w 2021 r.

Mam też jeszcze dane dotyczące samodzielnego dochodu rozporządzalnego na osobę w gospodarstwach domowych z co najmniej jednym dzieckiem. Tu jest wzrost – porównuję 2021 r. do 2015 r. – to jest plus 685,75 zł. To są ważne dane, bo pokazują wzrost dochodów. Jeśli chodzi o dochód rozporządzalny rodziny z co najmniej jednym dzieckiem, to mamy wzrost o 60% w stosunku do 2015 r. Tu też taka informacja, że dochód rozporządzalny wzrósł we wszystkich kategoriach gospodarstw domowych z dziećmi. Największy procentowy wzrost dochodu rozporządzalnego w stosunku do 2015 r. zaobserwowano wśród gospodarstw domowych z co najmniej trójką dzieci. Co akurat nie dziwi, jeśli popatrzymy na programy, które są realizowane. Szczególnie w rodzinach wielodzietnych czy z większą liczbą dzieci, to musi się automatycznie przekładać na większy wzrost dochodów. To są dane, jeśli chodzi o kwestię związaną z ubóstwem.

Jeśli chodzi o Rodziny Kapitał Opiekuńczy, to jeszcze nie mamy danych dotyczących tego wpływu na ubóstwo. Będziemy mieć następne dane.

Jeśli chodzi o wskaźniki demograficzne, to jest to ważne pytanie w kontekście całego programu i w ogóle polityki rodzinnej. Pamiętam, że w czasie rozpoczęcia programu „Rodzina 500 plus” prognozy, jeśli chodzi o dzietność, były na poziomie 320 tys. Taka była prognoza. My w pierwszym roku osiągnęliśmy 380 tys. Był jeden rok, w którym była zwyżka na poziomie 403 tys. dzieci w 2017 r. Powiedziałbym, że to była jedyna taka górka. Później był systematyczny spadek aż do tego roku, w którym jest bardzo wysoki spadek. To przede wszystkim bierze się z podstawowej rzeczy, czyli spada nam liczba kobiet w wieku rozrodczym. Rocznie jest ok. 100 tys. mniej kobiet, czyli jeśli byśmy popatrzyli na te 7 lat, to jest bardzo duży spadek. No i to jest duży problem.

Z takich spraw kulturowych, co się zmieniło... Zmieniło się to, że większość rodzin wielodzietnych była na polskiej wsi, a teraz to się zdecydowanie zmieniło, tak że to też na pewno ma na to jakiś wpływ. Stąd przygotowana strategia demograficzna w naszym resorcie. Za to jest odpowiedzialna pani minister Barbara Socha. Nie wiem, czy na ten temat była już rozmowa na podkomisji, bo nie zajmuję się tym bezpośrednio. Jeżeli nie było, to myślę, że też można zaprosić panią minister Sochę na podkomisję, żeby o tym opowiedziała.

Głównym celem tej strategii do 2040 r. jest poprawa sytuacji dzietności. Z tych badań, które były przeprowadzone przy strategii, młodzi ludzie zwracali uwagę na trzy rzeczy. Pierwsza kwestia – mieszkaniowa. Nie ma co ukrywać, że w tym zakresie jest dużo do zrobienia. Dzisiaj też mamy projekty ustawy o kredycie. To jest na pewno jeden z elementów, ale niewystarczający. Druga kwestia to kwestia związana z bezpieczeństwem ogólnie rozumianym. To jest właśnie kwestia wsparcia materialnego. Tu jest zdecydowana poprawa po wprowadzeniu naszych programów. To też w kontekście ewentualnych wyjazdów młodych mam, które we wcześniejszych latach często wyjeżdżały rodzic dzieci np. do Wielkiej Brytanii. To też wynikało z tego, że tam świadczenia socjalne były wysokie i...

**Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):**

Nie tylko to.

**Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:**

Nie tylko, ale mówię w tym sensie, że to też było opłacalne. Dzisiaj już nie ma takiej opłacalności. To też pokazało, że u nas wskaźniki dzietności utrzymywały się na poziomie 1,4, a w Wielkiej Brytanii wtedy były wyższe, to w znacznym stopniu to były też polskie dzieci. Teraz ta sytuacja się zmienia, choć wskaźnik dzietności nie wzrasta, tylko jest na poziomie 1,36. Jakoś tak, mówię z głowy. Nie zajmuję się teraz bezpośrednio tą tematyką, to nie pamiętam wszystkiego. Myślę też, że zatrzymanie tego procesu spadku jest bardzo ważnym elementem. Mam nadzieję, że to już jest ten najniższy poziom, który osiągnęliśmy, że będzie już znacznie lepiej.

Trzeci warunek, o którym była mowa, to kwestia związana z sytuacją na rynku pracy. Może nie tylko w sensie znajdowania pracy, bo od wielu lat sytuacja na rynku pracy u nas jest dobra, tylko bardziej pod kątem płac. Uważam to za dużą sprawę to, że udało nam się wprowadzić płacę minimalną na dobrym poziomie – powyżej 50% przeciętnego wynagrodzenia – czy to, że udało nam się wprowadzić minimalną stawkę godzinową. To naprawdę są rozwiązania, które w znaczny sposób poprawiły sytuację pracujących bądź tych osób, które były traktowane niegodnie. Jeśli ktoś miał płacone na godzinę 2 czy 3 zł, to było naprawdę skandaliczne, a wiem, że były takie sytuacje. Dzisiaj słyszę, że niektórzy ponownie mówią, że trzeba uwolnić, żeby nie regulować, zlikwidować płacę minimalną, zlikwidować stawkę godzinową... To są absolutnie postulaty nie do zaakceptowania...

**Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):**

To nie moja formacja...

**Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:**

Nie mówię do pani. Mówię na potrzeby Komisji. Nie mówię akurat do pani, ale takie propozycje się pojawiają. Mam okazję to od razu zdementować, że z naszej strony na pewno nie będzie na to zgody. Dlatego to wprowadzaliśmy, aby zapewnić pracownikom godną płacę na tym minimalnym poziomie. To też wynikało z badań przy strategii demograficznej. Młodzi ludzie bardzo mocno zwracali uwagę na ten warunek, czyli mieszkania, bezpieczeństwo i kwestia związana z godną płacą. To były te trzy warunki. Myślę, że jeżelibyśmy powiedzieli, że te dwa warunki w jakiś sposób są realizowane, to jeszcze ten pierwszy... Tu jest jeszcze dużo do zrobienia. Idziemy w tym kierunku, bo były różne propozycje... Teraz są propozycje kredytowe, ale na pewno jeszcze pojawią się inne w następnych miesiącach. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):**

Dziękuję, panie ministrze.

Czy są jeszcze pytania? Chyba pani poseł chciała dopytać. Pani poseł Kotula.

**Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):**

Tak, bardzo dziękuję, zmonopolizowałam sobie dzisiaj tę podkomisję.

Panie ministrze, bardzo dziękuję za tę długą, rzeczową odpowiedź. To też było trochę moje pytanie. Oczywiście marzy mi się, żebyśmy powtórzyli ten czeski cud demograficzny. Myślę, że kwestia też tego, o czym mówił pan minister, Wielkiej Brytanii... Przeanalizowałam sobie różne systemy i tam faktycznie te rozwiązania były troszeczkę inaczej ułożone. Myślę, że kwestie mieszkaniowe... Co do tego na pewno się zgadzamy. Mamy swoje dobre propozycje. Jesteśmy przekonani, że to rzeczywiście jest jeden z takich głównych argumentów przeciwko temu, żeby decydować się na wcześniejsze założenie rodziny. Pytani o to młodzi ludzie często to podają.

Myślę sobie, że to, czego brakuje... Nie wiem, czy pan minister to przyzna i zauważy, że postępująca prywatyzacja usług publicznych szczególnie w ochronie zdrowia i edukacji to też jest coś, co jest dodatkowym obciążeniem dla polskich rodzin. Wydaje mi się, że to jest dokładnie to, czego brakuje.

Tak jak mówię, my jako Lewica jesteśmy przekonani, że to był dobry program, że on był potrzebny. Z naszej strony nie ma krytyki tego programu, bo to jest zauważalne, jak popra-

wiła się sytuacja polskich rodzin. Zgadzam się, że kwestia luki demograficznej to są różne czynniki, także te dotyczące tego, ile jest kobiet w wieku reprodukcyjnym. To jest oczywiste, że to spada. Kwestia teraz, żeby faktycznie zastanowić się, czy nie inwestować w usługi publiczne. Wiem, że to jest decyzja polityczna, więc jestem przekonana, że jako Lewica tworzymy dobrą alternatywę, jeśli chodzi o propozycje dotyczące polityki społecznej. Zgadzamy się co do tego, że mieszkania... kwestia rynku pracy, przestrzegania także praw pracowniczych, aktywizacji zawodowej kobiet, tego, jakie stwarzamy im warunki, żeby do tej pracy chciały i mogły wracać. A to się wiąże na pewno też z uźłobkowieniem. To, o czym trochę mówił pan minister. Rozumiem, że według tego, jak się ocenia te programy... Mówił pan o tych białych plamach, które w jakiś sposób się zapelniają. Myślę, że to jest kluczowe. Będziemy tego pilnować i będziemy na to zwracać uwagę.

Chciałam zapytać pana o jedną kontrowersyjną rzecz, ale pan minister sam to poruszył na początku. Chciałam zapytać, czy ten zapis dotyczący marnotrawienia środków... Pan mówił, że to jest jakiś promil... Panie ministrze, bo trudno znaleźć jakiegokolwiek dane na ten temat...

**Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:**

Jeśli dobrze pamiętam, to ok. 700 osób.

**Posel Katarzyna Kotula (Lewica):**

Ale czy on jest potrzebny? Chciałam zapytać, czy jest zasadność. Zaraz powiem, dlaczego pytam. Zmierzając do tego, co będziemy procedować w piątek, czyli to świadczenie wspierające, w którym też jest ten zapis... Wiem, że ministerstwo tłumaczy, bo już widzę te tłumaczenia, że to jest zapis we wszystkich tego typu ustawach, ale... Jak on działa w przypadku programu „Rodzina 500 plus”? Jak te kwestie są rozstrzygane, jaka jest tego skala i czy ten zapis jest potrzebny? Czy jest możliwe, żeby go nie było?

**Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:**

Z tego, co pamiętam – nie wiem, czy to są najświeższe dane, bo mówię z pamięci – to było 700 osób, którym było dostarczane 500 plus w postaci rzeczowej przez samorząd, przez ośrodki pomocy społecznej. Najczęściej były to rodziny, które miały założoną Niebieską Kartę, czy to w jakiś inny sposób... To w taki sposób funkcjonowało. Nie wiem, czy mamy teraz jakieś świeże dane...

**Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Dorota Gierej:**

Bieżące dane są bardzo podobne. W uzupełnieniu tylko dopowiem, że przy realizacji tego świadczenia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych ta informacja jest przekazywana przez ZUS do właściwego ośrodka pomocy społecznej. Dalsza procedura wygląda dokładnie tak samo jak w poprzednich latach, czyli ośrodek pomocy społecznej przy pomocy pracowników socjalnych dokonuje rozeznania w takiej rodzinie. Wtedy środki są przekazywane do ośrodka pomocy społecznej i ośrodek pomocy społecznej realizuje to świadczenie w formie rzeczowej.

**Posel Katarzyna Kotula (Lewica):**

To chciałam zapytać tylko, jak ZUS to wychwytyje. Czy to wiemy? W jaki sposób to jest wychwytywane?

**Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:**

To w drugą stronę idzie...

**Posel Katarzyna Kotula (Lewica):**

Idzie od OPS-u zgłoszenie do ZUS-u...

**Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:**

Idzie od OPS-u do ZUS-u i...

**Posel Katarzyna Kotula (Lewica):**

I ZUS wraca do...



**Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:**

Tak, OPS jest tutaj władny, jeśli chodzi o rodzinę i podanie tych informacji. Tak jak mówię, nie było... W jednym chyba przypadku – z tego, co pamiętam z wcześniejszych danych – to było ponad 1000 osób, chyba 1200. Nie była to jakaś liczba... Tak jak mówię 3‰ w tych danych, które mieliśmy...

**Posel Katarzyna Kotula (Lewica):**

Rozumiem, że pani też potwierdziła i pan minister, że to są takie sytuacje, w których mamy uruchomioną procedurę Niebieskiej Karty, czy też są sygnały, że gdzieś tam jest przemoc w rodzinie.

**Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:**

Przemoc generalnie bądź alkohol – to są główne przyczyny dotyczące świadczenia rzeczowego.

**Zastępca dyrektora departamentu MRiPS Dorota Gierej:**

Ten sygnał może płynąć nie tylko z ośrodka pomocy społecznej. To może być na wniosek samej osoby...

**Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):**

Dobrze. Bardzo dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do tych tematów? Nie widzę, zatem zamykam dyskusję. Bardzo dziękuję, panie ministrze, za rzeczową, merytoryczną wypowiedź i odpowiedzi. Dziękuję pani kierownik. Dziękujemy wszystkim państwu za udział w podkomisji.